GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 39.

W e Srzode Dnia 14 Maia 1800

Z Wiednia d. 7. Maia.

W Dzień znalezienia S. *Krzyża* Cesarzowa Jmć iako naywyższa opiekunka orderu gwiazdowego Krzyża, Raczyła nayłaskawiey następuiące osoby tym orderem zaszczycić:

Eleonorę Xżnę Trano, zdomu Xżniczkę Ghigi; Teresę Querini Garzoni, Alexandrę baronową Buol Schauenstein, z domu hrab. Lerchenfeld Kefering; Aloyzę hrabinę Morzin, z domu hrab. Herzan i Harras; Adelaidę Karolinę hrabinę Bethisy, zdomu hrab. Dudefand; Teresę hrabinę Nadasdy, zdomu hrab. Palffy, damę dworu Arcy Xżniczki Alexandry; Elżbietę hrabinę Gatterburg zdomu Mersini; Ernestinę hrabinę Kollovrat, zdomu hrab. Schlick; Karolinę ihrabinę Nimptsch, zdomu hrab. Zierotin; Teresę Montecatino Bevilaqua; Antoninę hrabinę Czernin, zdomu hrab. Salm; Maryą Elzbietę baronową Burkwald, zdomu bar. Bergh i Thorn.

J. C. K M. greckiego nie unitę plebana w Esernegyhaz w Temeszyńskim kommitacie, Bazylego Georgievich, przez nayłaskawszy wzgląd na iego przyłożenie się, że niektóre gromady i poddani Temessyńskiego kommitatu znaczną liczbę rekruta z dawaniem na rękę zwerbowali i na każdego na mundur 26 ryń. 34 kr. złożyli, tudzież za przyięte na siebie opatrywanie inwalidow, złotem medalem zasługi z takimże łancuszkiem na znak swego naywyższego ukontentowania obdarzyć raczył, i wspomnionym gromadom za ich patryotyczny czyn, rownie iak dwom poddanym Pozegańskiego kommitatu Nathalis i Mateuszowi Pechur, którzy za daniem na rękę po 60 ryń. dwoch zdatnych rekrutow dostawili i na mundur pieniądze dla nich złożyli, naywyższe swoie ukontetowanie oświadczyć rozkazał.

Taiący swe imię z Siodmiogrodzkiego Xstwa złożył na dobrowolną woienną składkę 100 ryń. Podobnąż gorliwością natchniety Franciszek Wilhelm kawaler Rzeszy Natorp złożył na toz przezn czenie 500 ryń. J. C. K. M. Raczył te patryotyczne u-

czucia z naywyższym swoim ukontentowaniem przyiąć.

Zdarzenia woienne.

Względem oznaymionego w ostatniey gazecie postąpienia nieprzyiaciela nad Renem, donosi F. Z. M. *Kray* daley co następuie:

Nieprzyiaciel ieszcze d. 24 kwietnia przygotował swoie kolomny na prawem brzegu Renu, pod mostowemi szańcami przy Kel i starym Breysak do attaku, z któremi d. 25 o godzinie 5 z rana w obu punktach przez każdy w trzy kolomny na przod postąpił. Lubo nieprzyiacielskie kolomny bez predniey straży samem czołem natarły na nasze letkie forpoczty, nie mogły ich iednak tylko zwolna do ustąpienia przymusić, co się dostatecznie z tąd pokazuie, że nieprzyiaciel przy ogromney swey sile nie mogł do samego wieczora do Offenburga doyść, a opuszczony przez nas Freybu g dopiero w nocy osadził.

F. M. L. baron Kienmayer dowodził obserwacyyoym korpusem przeciw Kel, a jenerał hrabia Giulay oddziałem przeciw staremu Breysak; oba mieli, iak się iuż doniosło, rozkazy nie zapuszczania się w żadną mocną bitwę. F. Z. M. Kray wyraża, iż musi wyznać że więcey zrobili, niżeli się mogł spodziewać i mniey stracili, niżeli on mniemał. Żaden z licznych wąwozow, które z doliny Reńskiey do czarnego lasu prowadzą nie był zaniedbany, i kommunikacya między obiema temi kolomnami dosyć oddalonemi od siebie, rownie iak z dwiema skrzydłami korpusow F. Z. M. Sztaray i F. M. L. Nauendorf została natychmiast na gorach, tak iak w dolinie Reńskiey była, przywrocona. — Przez to chwalebne cofanie się pozyskał F. Z. M. Kray tyle czasu, iż mogł armią w obozach przy Dillingen i Donaueschingen zgromadzić, tudzież obydwom przemagaiącą siłą odpartym korpusom posiłki posłać, przy których dał im razem rozkaz d. 27 żeby do gornych wąwozow na nowo na przod postąpili i o prawdziwem nieprzyiaciela stannowisku w dolinie Reńskiey iak naydokładnieyszą wiadomość powzięli, przez co spodziewa się znaleść sposóbność na iedną lub drugą kolomne nieprzyiaciela z siłą uderzyć i należycie odeprzyć, a tym samem i inne kolomny do cofnienia się przymusić.

Tymczasem d. 27 pokazała się trzecia nieprzyiacielska kolomna, która dniem przedtym stanęła za Bazyleią w dolinie Wiese i nad rzeką Wertha, iednak bardzo powolnym krokiem postępowała: d. 28 przebyła rzekę Albi, przełamała nad nią mostowy szaniec, d. 29 zdobyła innym oddziałem most na iezioirze Sluchzer i nad rzekę Wuttach obracała marsz swoy.

F. Z. M. Kray zostawał w oczekiwaniu, że nieprzyiaciel będzie chciał w nizinach Kinzig i dolinie Rench daley postąpić i dołoży wszelkiego usiłowania na osiągnienie wzgorkow Kniebis i Freudenstadt, potym Hornberg i Neustadt. Dla tego zadziwiła go mocno przeciwna wiadomość, iż właśnie naymocnieysze kolomny nieprzyiacielskie opuściły odniesione lubo nie wielkie korzyści i cofnęły się d. 28 pierwsza aż pod fortyfikacye Kel, a druga tey samey nocy opuściła Freyburg i dnia 29 z większą częścią sił swoich przez Grozingen i Mühlheim drogą ku Bazylei powracała.

F. Z. M. Kray wyraża, iż roztropne postąpienie Arcy Xcia Ferdynanda wstrzy-

mało nieprzyiacielski oddział, który był aż do mostu ieziora Szluchzer postąpił, od dalszego wtargnienia, ponieważ Arcy Xżę Jmć nie chcąc się w lesie i po gorach z nieprzyiacielem ucierać wyszedł na otwarte pole przy Bandorff i tam go czekał. W rzeczy samey nie postąpił nieprzyiaciel ani kroku daley, a chociażby nawet w tym stanowisku nowe posiłki od kolomny idącey przez Mühlheim ku Bazylei dostał, to ciężko żeby mu się powiodło pozyskać iakie korzyści przeciw Bandorf, ponieważ F. Z. M. Kray posłał iuż Arcy Xciu przez F. M. L. Lindenau 6 batalionow piechoty i 4 regimenta iazdy do Zollhause w posiłku, F. M. L. Nauendorf do niego zbliżył, a ienerałowi hrabiemu Giulay, na którego iuż nieprzyiaciel nie nacierał, rozkazał z częścią woyska przez Lenzkirchen na lewy bok ku Bandorf postąpić, gdzie będzie oraz wspolnie z Feldmarszałkiem L. Kienmayer na nowo mostowych szańcow przy Breysak i Kel pilnował. F. Z. M. Sztarray odebrał także rozkaz, żeby w gorę ku ostatniemu mieyscu postąpił. Poczyniwszy takie ostrożności środki, umyślił F. Z. M. Kray z resztą zgromadzonych w obozach sił oczekiwać rozwinięcia się zamiaru nieprzyiacielskiey kolomny od Bazylei pomykaiącey się, i każde nowe usiłowanie dzielnie odeprzyć.

Oba ienerałowie Kienmayer i Giulay chwalą waleczność i porządek dowodzonych przez siebie woysk, F. Z. M. Kray znowu przypisuie to chwalebne postępowanie roztropności wodzow, przytym oddaie sprawiedliwość Arcy Xciu Ferdynandowi, że przy szczęśliwych skłonnościach swych dokazał w młodym wieku tego, coby nay doświadczeńszemu woiownikowi honor przyniosło.

Strata nasza pod F. M. L. Kienmayer i ienerałem Giulay wynosi w zabitych 2 officyerow, 75 żołnierzy i 100 koni, w ranionych 14 officyerow, 389 żołnierzy i 265 koni, a 3 officyerow, 154 żołnierzy i 34 konie zostali poymanemi. Straty lewego skrzydła przy F. M. L. Nauendorf nie może ieszcze F. Z. M. Kray dokładnie podać, tylko tymczasowo doniesiono mu że waleczny pułkownik Mecsery od Meszaros husarow ranionym iest. Strata nieprzyiacielska musi daleko bydź większa, ponieważ z tak wielką siłą iaką miał przez cały dzień nie wiele placu zyskał: przez sam tylko Freyberg przewieziono 100 wozow z ranionemi, 4 officyerow i 156 żołnierzow dostało się w naszą niewolą.

Podług dalszego doniesienia F. Z. M. Kray pod d. 30 kwietnia stał ieszcze nieprzyiaciel w wyżey wymienionych mieyscach między ieziorem Szluchzer i gorami St. Blasius, i przy Waldshut nad Renem. Lubo wysłane przeciw lewemu nieprzyiacielskiemu skrzydłu patrole przyniosły wiadomość, że na dolinie Wiese postrzeżono w steczne nieprzyiaciela poruszenia, pokazało się iednak za wysłanem rekognoskowaniem przez Arcy Xcia Ferdynanda, że most nad ieziorem zawsze mocno osadzony trzyma. F. Z. M. baron *Kray* wyprawił przeto F. M. L. Baillet w 4 bataliony do Löttingen dla wsparcia Arcy Xcia Ferdynanda, i ienerała Giulay, a F. M. L. Nauendorf zlecił nazaiutrz z całą iego siłą rekognoskować nieprzyiaciela, żeby mogł przez to o właściwey iego sile powziąść wiadomość, i stosowne do niey przedsiębrać środki.

F. Z. M. Sztarray stał d. 30 Kwietnia wyżey Murg ku Kel, połączony z F. M. L.

)o(

Kienmayer, a ten przytykał znowu swemi woyskami do jenerała Giulay ku staremu Breysak, tak iż na nowo posiadamy drogę przez gory od Freyburga aż do Menu, oba mostowe szańce iak dawniey zamykamy i przez podiazdy przez Mühlheim ku dolinie Wiese nieprzyiaciela niespokoyności nabawiamy, w których zabraliśmy iuż 130 ieńcow, nieprzyiacielskiego jenerała Sabatier rozrąbali i 1 armatę z wozem ammunicyynym zdobyli, oczym F. Z. M. Kray szczegóły, wraz z doniesieniem o stracie na lewem skrzydle pod F. M. L. Nauendorf w krotce nadeśle.

Podług doniesienia jenerała iazdy Melas z Sestri di Ponente pod d. 23 i 24 kwietnia, był stoiący nieprzyiaciel w Polcevera i innych oddzielnych mocnych punktach d. 23 z rana przez trzy słabe kolomny allarmowany i aż pod same mury Genui odparty. Jeden szef brygady, 5 officyerow i 80 żołnierzy dostało się w tey okazyi w naszą niewolą. Tegoż dnia ku wieczorowi attakował nieprzyiaciel forpoczty jenerałow Hohenzollern i Gottesheim, odparł ich z początku cokolwiek nazad, ale potym tego samego wieczora został aż pod mury Genui odpędzonym.

Jenerał iazdy Melas utwierdza wciąż szańcami stanowiska blokady przed Genuą, do których osadzenia przywiezione przez Angielską eskadrę armaty są użyte.

D. 24 nieprzyiaciel zachował się spokoynie w Genui, załoga przechodziła się przed i między murami, ale iak szpiegi donoszą, maią bydź żołnierze bardzo niekontenci, że im brakuie żywności.

Względem odparcia nieprzyiacielskiego attaku przeciw St. Giacomo przez F. M. L. Elsnitz, o którym się iuż doniosło, przywodzi jenerał iazdy Melas niektóre szczegóły, z których pokazuie się, że nieprzyiacielska strata w tym mieyscu tym znacznieysza była, że podług wyznania ieńcow z samey środkowey kolomny przywieziono 500 ranionych między którèmi było 2 jenerałow. Wielu officyerow i 200 żołnierzy zabraliśmy w niewolą; nasza zaś strata nie wynosi iak 269 ludzi między zabitemi i ranionemi, w liczbie pierwszych znayduie się od grenadyerow kapitan Paar. F. M. L. Elsnitz chwali bardzo postępek wszystkich jenerałow, officyerow sztabu i niższych, tudzież ogółem waleczność woysk; szczególniey dystengwowali się bataliony grenadyerow Neny i Görschen, jenerał maior Weidenfeld, podpułkownik Dirix od regimentu Furstenberga, major Mescery i kapitan Sokołovich od głownego sztabu, kapitanowie Troho i Heinitz od korpusu pionierow, i kapitan Roy od Huffa.

Strata nasza od otwarcia kampanii we Włoszech aż do 15 kwietnia wynosi w zabitych 1 sztabu i 15 niższych officyerow 664 żołnierzy; w ranionych 4 sztabu i 73 niższych officyerow, 2486 żołnierzy. Liczba zabłąkanych lub w nieprzyiacielską niewolą wpadłych, nie może bydź dokładnie podana, ponieważ wielu zabłąkało się w skałach i powoli powracaią. Imiona officyerow, którzy są zabitemi lub ranionemi będą wprzyszłey gazecie oznaymione.

Z Paryża d. 23. Kwietnia.

Załoga na gorze Cenis, którą nasze woyska, iak się iuz doniosło, odzyskały, została zmocnioną.

Jenerałowie Perignon i Grouchy, któ-

rzy w nieszczęśliwey Litwie przy Nowi w niewolą wziętemi zostali, mieli podług tuteyszych dziennikow do Paryża przybydź, lecz wielu o tym powątpiwa.

Słychać, iż Buonaparte blisko 300 osob z emigrantow listy wymazał. W liczbie ich kładą Lafayette, Latour Maubourg, Beaumetz, Alex. Lameth, bywszego Xcia Liancourt i jenerała Valence.

Wiadomo, iż Buonaparte rozporządził, że ten departament, który do końca germinal naywięcey podatkow zapłaci, będzie iako dobrze zasłużony oyczyźnie ogłoszony i głowna ulica w Paryżu iego nazwisko dostanie. Departament Saony żąda naypierwszy tego honoru, ponieważ wszystkie zaległe kontrybucye zapłacił i na 9 rok 76,000 fr przodem złożył.

Wczoray miał trybunat, który się dwa razy w miesiąc zgromadza, znowu posiedzenie, na którym wielu członkom dane były urlopy i nowego prezydenta obrano. Rada stanu gotuie iuż proiekta do obrad ciała prawodawczego.

D. 25. Kwietnia.

Ponieważ woyna we Włoszech iuż śpiesznym idzie krokiem, zapewniaią przeto na nowo, że pierwszy konsul Buonaparte w krótce uda się do Dizon. D. 22 t. m. mieli znowu u niego zagraniczni posłowie audyencyą. Z resztą rząd nasz nic iszcze od jenerała Massény nie oznaymił.

Pod d. 21 wydali konsulowie Rzeplitey do mieszkańcow zachodnich departamentow, które przez ustawę d. 14 stycznia z pod konstytucyi wyiętemi były, następuiącą odezwę:

" Obywatele! Konsulowie Rzeplitey widzieli się mimo swey chęci przymuszonemi wyrobić ustawę i onę wykonać, iaka okoliczności wskazały. Te okoliczności iuż się więcey nie znayduią; obcy agenci opuścili waszą ziemię; ci których uwiedli, odstąpili od swego błędu; rząd uważa was przeto odtąd iako Francuzow, podległych ustawom, wspolnym interessem i rownemi uczuciami z sobą połączonych. Ponieważ rząd przymuszonym był dla uskutecznienia tey iedności użyć wielkiey siły, powierzył ią przeto jenerałowi Brune, który z potrzebną surowością umiał połączyć ową braterską łagodność, która w domowey niezgodzie iedynie niewinnych i zasługuiących na litość ludzi szuka i znayduie. Konstytucya rozpoczyna u was znowu swe panowanie. Będziecie na potym pod urzędnikami zostawać, którzy wam prawie wszyscy z swych talentow i cnot są znanemi, i ani nienawiść, ani zemsta nie będą niemi powodować. Spuśćcie się na ich staranność; oni przywrocą między wami zgodę, i ziednaią wam używanie słodyczy wolności. Zapomniycie zdarzeń, których się Francuzki charakter wyrzeka, i które waszemu posłuszeństwu ustawom i waszey wierności oyczyznie przeciwnemi były. Z waszey niezgody i z waszego nieszczęścia musi się tylko niewygładzona nienawiść przeciw temu nieprzyiacielowi pozostać, który ią wzniecił i zapalił. Mieycie zaufanie w tych, którym wasz los teraz iest powierzony. Nadgrodą ich prac będzie wasz szacunek. Nie szukaią oni inney chwały, iak wyrwać Francyą z domowowey niezgody i inney nadgrody iak żyć w waszey pamięci.

Podpisano *Bonaparte.*

Przez inny wyrok postanowione, iż od d. 24 t. m. w departamentach Cotes du Nord, Ille i Villaine, Morbihan i niższey

Loary będzie konstytucya znowu zaprowadzona i wszystkie nadzwyczayne dotąd użyte śrzodki ustaią.

Na rapport, który minister zagranicznych związkow ob. Talleyrand niedawno zdał, postanowili konsulowie wyrokiem swoim, iż nasz dyplomatyczny korpus będzie odtąd na 4 stopnie podzielony, to iest: sekretarzow legacyi drugiey i pierwszey klaßy, pełnomocnych ministrow i ambaßadorow. Przy wydziale zagranicznych związkow będzie szkoła dla młodych dyplomatykow postanowiona. Muszą odbydź rożne examina, a gdy będą za uczniow uznanemi, będzie to pierwszym stopniem ich postępu, i na ow czas będą mogli bydź użytemi czy w wydziale zagranicznych związkow, czy przy poselstwach. Skoro kto o ieden stopień wyżey w dyplomatyce postąpi odbierze na to osobne dyploma. Do każdego stopnia iest osobna pensya przywiązana. Wszystkie pensye naszych dyplomatycznych agentow na przyszłość będą się z 2 części składać, to iest za ich aktualną służbę i za stopień. Stopnie nie są iednak koniecznie do urzędu przywiązane. Pierwszy konsul może agentowi nadać stopień, wyższy od iego urzędu, i nawzaiem mianować go na wyższy urząd od iego stopnia. Wszyscy dotąd użyci agenci odbierą dyploma na stopnie. Który 4 lata służył odbierze stopień ministra iaki teraz sprawuie, a ieżeli mniey, to nizszy stopień. Szefowie polityczney kancelaryi będą na stopnie sekretarzow legacyi 2 klaßy, podszefowie na stopnie sekretarzow legacyi pierwszey klassy, szefowie politycznych dywizyy na stopnie pełnomocnych ministrow, a minister zagranicznych związkow na stopień ambasadora wyniesionemi. Pierwsze osoby muszą naymniey 4 lata służyć, a minister zagranicznych związkow w ten czas tylko odbierze stopień ambaßadora, ieżeli wprzod miał stopien na pełnomocnego ministra, lub przez dwa lata sprawował urząd ministra zagranicznych związkow. Bywsi dyplomatyczni agenci, którzy przed 11 germinal roku 8 odwołanemi zostali, maią stopnie i pensye stosowne do swych zasług otrzymać, ieżeli przynaymniey lat 4 przesłużyli, a z tych dwa po rewolucyi. Jeżeli który minister 25 lat przesłuży całkowitą pensyą swego stopnia odbierać będzie, która może ieszcze bydź pomnożona. Ci agenci, którzy się 1789 roku oddalili i pensyą brali, są uwolnieni od wykazywania się że w czasie rewolucyi służyli, i będą całkowitey pensyi używać. Pensye stopni, do których przywiązane są ieszcze pensye aktualney służby, postanowił konsulat w tym sposobie: Za stopień ambasadora 10,000 fr. pełnomocnego ministra 6000, sekretarza legacyi pierwszey klaßy 2400, sekretarza drugiey 1000, a dla uczniow dyplomatyki po 600 fr. Względem kommißarzy handlowych ma wyyśc osobne urządzenie.

Tuteyszy prefekt wydał pod d. 21 następuiący wyrok:

"Gdy obywatelka Dupré Geneste, żona ob. Lacheze bywszego sprawuiącego interesa Rzpltey w Wenecyi, prosiła o pozwolenie, żeby mogła zwłoki zmarłego d. 20 kwietnia swego ośmio letniego syna spalić; gdy zważywszy dalej, że ostatnia przysługa która się zwłokom człowieka wyrządza, obrządkiem religii iest, którey sposobu, ani wykonania publiczna władza, bez nadwerężenia wolności mniemań

przepisać nie może, stanowi przeto co następuie:

1. Obywatelka Dupré Geneste ma pozwolenie kazać spalić zwłoki swego zmarłego syna.
2. Żałobny ten obrządek ma bydź za Paryżem na otwartym i obszernym placu, w przytomności municypalnego agenta i grabarza odbyty.
3. Obywatelka Dupré musi okazać zaświadczenie municypalnego agenta prezydentowi pierwszego okręgu, że ciało było spalone i popioł z niego pozbierany.

Podpisano *Frochet.*

W Auxonne w Burgundyi naprawiaią fortyfikacye. — Dopiero się dziś dowiaduiemy, że jenerał Mack d. 16 nagle wyiechał z Paryża.

Przez Bordeaux donoszą, że iedna fregata z 3o ludzi od naszey Egipskiey armii i iednym adiutantem jenerała Kleber przybyła do Tulonu. Dziwią się iednak, że ta wiadomość nie mogła tu prosto z Tulonu przybydź, nie tak daleko obchodzić. Zapewne to był ten sam okręt, który przywiozł wiadome depesze od Klebera.— Procz Tulonu ma Egipska armia, którey na powrot oczekuiemy na Hieriyskich wyspach kwarantynę odbywać.

Bywszy nasz ambaſsador w Madrycie, Ob. Guillemardet, iest tu w tych dniach nazad oczekiwany.

Sto czternastu profeſsyonistow z departamentu połnocnego wymazano także z listy emigrantow. Karol Lameth, bracia Romeuf, Sicard i inni są także z niey wymazanemi.

Gdy kaſsacyyny trybunał był pierwszemu konsulowi prezentowany, rzekł do niego w odpowiedzi swey: " Woyskowe talenta są tylko w niektórych okolicznościach i czasach potrzebne, ale obywatelskie cnoty, które urzędnika charakteryzuią, przykładaią się niezmiernie do szczęśliwości obywatelskiey. „

W Moulios zrobili isncy woienni bunt, który tylko siłą woyskową mogł bydź przytłumiony. Czternastu hersztow wsadzono w ścisłe więzienie.

Deliżans z Bordeaux do Paryża był od zboycow napadniony, którzy 66,000 fr. należących do Rzepltey zabrali.

Ob. Despaze iest prywatnym sekretarzem ministra woiennego Carnot.

Kąpiele zdrowia we Francyi maią bydź więcey daiącemu na trzy lata zaarędowane.

Słychać, iż wkrótce prefektowie marynarki maią bydź mianowanemi, i nowe urządzenie korpusu marynarki przedsięwzięte. Tysiąc ośm set teraźnieyszych officyerow będzie utrzymanych. Ma bydź 4 prefektow marynarki w Brest, Tulonie, Rocheford i Antwerpii postanowionych — Papiery rządowe znowu od 17 do 19 fr. i 13 centimow poskoczyły.

Rząd nasz stara się szczególniey ulżyć losu pensyonistow i dożywotnikow. Wydał względem ich zaległości nowy wyrok.

W Madrycie umarł Xżę Lankastru, który był kapitanem w gwardyi Wallonow. Na ten stopień przeznaczai brata Xcia Pokoiu. Przez nowe królewskie rozporządzenie staraią się zapobiedz nadużyciu, które się w skarb przez rozporządzenie roku przeszłego wslizneło.

Za rządow Ludwika XVI nie chciano Pani Monteſson uznać za żonę Xcia Orleans, oyca zgilotynowanego Xcia tegoż imie-

nia. Xżę i iego sukceſsorowie wyznaczyli iey 80,000 fr. do życia, których przez rewolucyą pozbawioną została. Rząd nasz zapewnił iey znowu te dochody i iak słychać powroci do Francyi nazad.

Ob. François Neufchateau wydał w tych dniach pod tytułem konserwatorama łe dzieło w 2 tomach, które zawiera w sobie kawałki z historyi, polityki &c. Znayduie się w nim także list, który J.J. Rousseau do marszałkowy Luxemburg pisał. Jest on tey osnowy:

"Wielebym ieszcze miał WPani powiedzieć, nim ią opuszczę, ale czas iest za krotki. Muszę przeto moią spowiedź skrócić i iey szlachetnemu sercu tylko ostatnią moią taiemnicę powierzyć. Wiedz że WPani, iż z biedną dziewczyną, która się przy mnie znayduie, żyłem przez 16 lat wścisłych związkach, iż stan moy przymusił mnie potym żyć z nią iak z moią siostrą. Miłość moia do tey dziewczyny w cale się nie zmnieyszyła, owszem przy moim niedołężnym stanie bez niey zostałbym w ostatnich momentach moich w nayprzykrzey szey dobie. Z tego z nią związku wynikło 5 dzieci, które wszystkie do szpitala odesłanemi zostały; lecz tak byłem niedbały że nawet dla odebrania ich kiedyś, nie zapisałem dni ich urodzenia. Zgryzota sumnienia z przyczyny tey opieszałości zmieszała od kilku lat moią spokoyność, i z żalem moim i matki nieufam sobie żebym mogł kiedy ten błąd naprawić. Na pieluchach starszego dziecięcia umieściłem iedynie znak, który na drugą rękę u siebie zostawiłem. To dzięcie urodziło się w zimach między rokiem 1746 i 1747 lub około tego czasu. Oto iest wszystko, co o nim mogę powiedzieć."

Z Stuttgardu d. 26. Kwietnia.

Woyska Cesarskie, które dotąd rozłożone były w okolicach Kempten przed kilku dniami ruszyły zmierzaiąc ku ieziorowi Konstancyeńskiemu. Pomony, które od 6 miesięcy znaydowały się w Kempten na dniu 21 wywieziono do Rawensburga, gdzie dalszych rozkazow oczekiwać będą. Gazeta iedna wychodząca w wyższey Szwabii mowi, że armia Cesarska sposobi się do uderzenia silnie na woyska Francuzkie na granicy Szwaycarskiey. Uważaią tu powszechnie, że znaczne siły zgromadzaią się, i łączą w okolicach Walshut na przeciwko Bazylei. — Podług listów z Zurich iedna część znayduiącego się tam woyska Francuzkiego po odebraney wiadomości o opanowaniu przez Austryakow gory Cenis i ich wkroczeniu do Lasneburga i Termignon spiesznym marszem udała się do Sabaudyi.

Z Strasburga d. 21. Kwietnia.

Głowna kwatera armii Reńskiey dnia wczorayszego stanęła w Kolmar, a podług wszelkiego podobieństwa w kilku dniach do naszego miasta przeniesioną będzie. — Głowna kwatera ienerała St. Cyre dowodzącego środkiem armii znayduie się w Oberchnheim o 4 lub 5 mil od Schlestadt odległego. — Listy z Bazylei pod dniem 19 pisane nie potwierdzaią wiadomości, którą niedawno rozgłoszono iakoby w pierwszych władzach rzepltey Helweckiey znaczna odmiana zayść miała. Z Chamberi piszą pod dniem 13, że woyska, z Grenoble, Lionu, i innych twierdz wraz z licznemi korpusami gwardyi narodowey ruszyły i usiłować będą gorę Cenis znowu opanować.

DODATEK

DO № 39.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 14 MAIA 1800.

Z Liworna d. 11. Kwietnia.

Statki przybyłe z odnogi Genueńskiey, mowią, iż w Genui słyszeli mocne strzelanie z armat. — W dniach tych przybył tu transport woyska Francuzkiego z armii Egipskiey i w Lazarecie umieszczonym został dla odprawienia kwarantanny. Upewniaią, że lord Kheith oczekuie na rozkazy swoiego dworu, ktoremu wskażą, czyli woyska te do Francyi odprowadzone być maią.

Z Bruxelli d. 22. Kwietnia.

Gdy kanton Tirlemont naypierwszy w naszym departamencie dostawił w zupełności kontinicus do armii odwodowey, z tego powodu prefekt napisał list do niego w bardzo pochlebnych wyrazach. Mniemamy, że większa część kontiniensow na dzień 5 maia będzie gotowa do wyruszenia ztąd, kontynienst te razem wzięte składać będą 15,000 ludzi.

Z Moguncyi d. 26. Kwietnia.

Dnia 16 o godzinie 5 w wieczor jenerał Mack wyiechał inkognito z Paryza pod obcym nazwiskiem kupca z Anspachu. Nazaiutrz miał się do wielkiego domu z ogrodem przenieść. Przebywszy Moguncyą i znayduiąc się na drodze do Hattersheim między Moguncyą i Frankfortem wdał się z postilionem, który go wiozł w rozmowę. Pytał go się czy iest z swego stanu kontent? Postylion odpowiada, że iuż 15 lat pocztę wozi i sprzykrzył mu się ten stan życia. Podrożny odpowiada, to możesz u mnie za masztalerza służyć; ia mam 30 koni w Frankforcie, a gdy staniemy w Hattersheim ułożemy się ostatecznie. Postylion przyiał tę offiarę, wyrobił podpis paszportu niby na chorego podrożnego u kommendanta Francuzkiego w Kassel i z wielkim swoim zadziwieniem dowiedział się nakoniec w Höcst, gdzie Cesarskie forpoczty stoią, iakiego on cudzoziemca wiozł. Jenerał Mack zabrał do Wiednia z sobą postyliona i obiecał go do śmierci chować. Nazaiutrz powyieździe jenerała Mack, to iest d. 21 przybył tu Francuzki kuryer, ktory był bezskutecznie za nim wysłany.

Z Sztokolmu d. 22. Kwietnia.

Przeszłey nocy umarł tu w 76 roku życia swego znany marszałek polny baron

państwa i kawaler Serafickiego orderu hrabia Meyerfeld. Nie miał żadnego potomstwa, i znaczne zostawił dobra w Szwecyi i Pomeranii.

Z Nörrköping mamy wiadomość, iż stan rycerski i szlachta na korzyść trzech mieyskich stanow prosil Krola, żeby dawny przywiley szczególnie stanu rycerskiemu służący, posiadania dobr żadney opłacie niepodległaiących, odtąd na wszystkich mieszkańcow był rozciągniony. Offiara ta czyni honor Szwedzkiey szlachcie.

Na mieysce barona Silfverhielm, iest gabinetowy sekretarz P. Netzel sprawuiącym interesa w Londynie mianowany.

Z Hagi d. 29. Kwietnia.

Jenerał Augereau wyiedzie do Eynhoven w Batawskiey Brabancyi dla obeyrzenia zakładaiącego się tam obozu od 6000 ludzi. Teraz obieżdża rożne mieysca w Rzepltey, dla odbycia rewii nad stoiącemi w nich woyskami. Z resztą wszystko u nas wspokoyności zostaie. — Wiadomość o pozwoleniu przez rząd Francuzki wprowadzania z Anglii do portu Antwerpii materyałow do Fabryk, iest pewna, i tego samego u nas sobie życzą. — Z Lodyum i innych mieysc udało się iuż wiele korpusow ochotnikow do Dijon.

DONIESIENIA.

Z Magistratu C. K. Miasta Olkusza wiadomość daie się: iż na propozycyą prefektury Zurawskiey na licytacyą młyna Kaziemierza Czuia w lasach mieyskich Olkuskich do Zurady należącego na 450 zł. pol. taxowanego na dług podatku od kilku lat nie zapłaconego sądownie pozwala się.

Do tey licytacyi magistrat 3 termina naznacza to iest 1szy dnia 23 maia drugi, d. 23 czerwca, trzeci d. 23 lipca z tym dodatkiem, iż ieżeliby rzeczony młyn, na pierwszym lub drugim terminie zaceną fiskalną lub wyżey zprzedany niebył, na trzecim terminie niżey taxy dany będzie; więc maiący chęć kupić na rzeczonych dniach w kancelaryi prefektury Zurawskiey niech się znayduią, i co offiarować zechcą do protokołu podadzą. W Olkuszu dnia 25 kwietnia 1800.

Jerzy Waniek m p.
Syndyk i zastępca Burmistrza.
Michał Fronik R. O.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa podaie publiczności do wiadomości, iż dom w wydziale III. pod N. 89 w mieście tuteyszym sytuowany sądownie zł. pol. 22270 oszacowany, niegdy JPani Barbary Albinskiey potym Popieleckiey dziedziczny gdy pierwszy wyznaczony na dzień 26 miesiąca listopada roku zeszłego termin bez skutecznie upłynął na dniu 23 maia r. b. o godzinie 10 z rana w Ratuszu Krakowskim mocą publiczney licytacyi więcey podaiącemu sprzedany będzie. Ochotę więc nabycia maiący ma się na terminie i mieyscu wyznaczonym znaydować; wolno mu zaś oszacowanie takowego domu tudzież warunki sprzedaży w registraturze tuteyszego magistratu przeyrzeć. Dan dnia 29 kwietnia 1800.

W słabości JW. Prezesa.
M. Wehlmann.
W. Bartsch.
T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Kawski

Ex parte Magistratus C. Reg. Urbis Lublinensis medio praesentis Edicti omnibus & singulis creditoribus massae successionalis olim Hiacynthi Kowalski huiatis civis sub die 27 Martii 1792 demortui notum redditur, fine assumendae ordinatae pertractationis huiusce masse successionalis post supra fatum Hiacynthum Kowalski derelictae ad liquidanda jura creditorum terminum peremptoreum usque ad diem

ultimam Maii a. c. præfixum haberi, in cujus consequentiam omnes creditores, qui aut jure crediti, aut jure hyppothecæ, aut quocunque alio titulo ex præfata massa successionali se aliquid prætendere posse credant biscæ adcitantur, ut in bocce termino sua nefors habentia jura eo certius liquident, quo secus substantia hæc legitimis successoribus extradetur, & illi cum suis prætensionibus ad hanc massam jam non amplius audientur. — Datum Lublini die 16 aprilis 1800.

In absentia Mgfici pro Consulis
Schweitzer Synd.
Jacobus Lewandowski, asses.
Adalb. Stefanowski aſser:

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.
Fran. Krepski, scrius.

Czyni się ninieyszym wiadomo, że na dniu 26 Maia b. r. w cyrkule Myslenickim leżące starostwo Oświecińskie z przyległościami, na trzy po sobie następuiące lata, to iest od 24 Junii 1800 aż do 23 tegoż miesiąca 1803 w aredowną possessyą wypuszczone będzie.

Za cenę fiskalną, będzie podług wypisu dochodow 2036 zł. Ryń. 30 7/8 kr. wzięte.

Ochotę aredowania maiący, maią się na wyznaczonym dniu o godzinie 9 przed południem w Myslenickiey cyrkularney kancellaryi wraz z wadium 203 zł. ryń. 39 kr. zaopatrzonemi znaydować.
Postel, dyr.

Gdy na dniu 11. Marca r. b. iako na powtornym terminie, do licytowania *Dobr Chwalówic z przyległościami Borkow*, w cyrkule Kieleckim leżących Pana Jozefa Gutowskiego własnych, w drodze exekucyi przez Pana Stanisława Bystrzanowskiego pozyskaney, wyznaczonym nikt z kupuiących nie stanał; przeto trzeci termin celem sprzedania tychże dobr wiecey daiącemu na dzień 21 Czerwca r. b. na godzinę 10 z rana naznacza się, z tym dodatkiem: iż gdyby dobra te na dniu rzeczonym w C. K. Sądach szlacheckich tuteyszych maiące bydź licytowane za cenę szacunkową 134,788 zł. 19 gro. pol. sprzedane bydź nie mogły, tedy nawet niżey szacunku, maiąc iednak wzgląd na §. 433. ustawy ustawy sądowey, sprzedane zostaną, a to z tym warunkiem: że exekwuiący Pan Stanisław Bystrzanowski z szacunku, iaki z licytacyi dobr wypadnie, zaspokoienia swego w summie 34,454 zł. pol i prowizyi od summy 79,000 zł. pol. od d. 24 Maia 1792 roku do dnia 23 Czerwca 1798 roku, odtąd zaś aż do dnia wypłacenia tylko od summy 34,454 zł. pol. po 7 od 100 niemniey za kondemnatę i expens prawną, zaraz po ukończoney licytacyi od kupuiącego żąda. Nadto Edyktem ninieyszym, nie oczekuiąc osobney cytacyi, wzywaią się wszyscy wierzyciele na tych dobrach hypotekę maiący, z tym dodatkiem, że owi, ktorzy w wyznaczonym terminie to iest przed d. 21 czerwca r. b. nie zgłoszą się, ani przeciw nabywcy tych dobr ani co do samych dobr iuż żadnego wiecey Prawa mieć nie będą, ale zadosyć uczyn ienia swego z szacunku sprzedaży lub innego maiątku dłużnika swego poszukiwać będą musieli. Wreszcie wolno iest kupuiącym akt detaxacyi tychże dobr w C. Kr. Sądow tuteyszych registraturze przeyrzyś sobie lub przez kopią wyiąć.

Dano w Krakowie d. 12 Marca 1800 roku.
Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
J. Daublebski Sternek.

Z Magistratu C: K. Miasta Olkusza iako instancyi substancyą pozmarłym JM. X. Michale Karolu Olexa plebanie Zadrozskim w dystrykcie Olkuskim pozostała pertraktuiący wiadomość daie się.

Iż na dniu 12tym maia r. b. rzeczy ruchome spomnionego zmarłego toiest 3 konie, krowy, owce, świnie, pszczoły, sukaie, sprzęty domowe, i t. d. wiecey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Więc maiący chęc kupić na wyżey wyrażonym dniu na plebanii w Zadrożu niech się znayduią.

W Olkuszu dnia 25 Kwietnia 1800.
Jerzy Waniek m.p.
Syndyk i tymczasem zastępca Burmistrza.

Człowiek w naylepszym wieku, ktory za dawnych czasow w Warszawie u pewnego znakomitego Państwa za murgrabiego służył, i względnie poczciwości swey naylepszemi zaświadczeniami wykazać się może, oraz procz polskiego iako oyczystego iezyka, także z rowną łatwością po Niemiecki, Rossyysku i Francuzku mowi, życzy sobie do Państwa ktorego przyiętym bydź na służbę, badź to w sposobie marszałka, plenipotenta, rachmistrza, lub kamerdynera Dalszą wiadomość o tym można powziąć w kantorze Gazety Polskiey w Krakowie pod Nrem. 507.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Józefowi Duninowi Wąsowiczowi: że Urban Komornicki usądow tych, o zapłacenie summy 15,000 zł. pol. i zakładu 50 czer: zł. na niego żałobę podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. Kr. Państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż adwokata tuteyszego Bema z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Wydano dnia 10 kwietnia 1800 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich *Krak:* Galicyi zachodniey
W Krakowie dnia 5 kwietnia 1800.
J. Daublebski Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Tarło: że Pan Ignacy Dzianott u sądow tych, o zapłacenie summy 19,260 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Janowi Tarło adwokata tuteyszego P. Bełdowskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest aż do 5 dnia miesiąca sierpnia roku bieżącego sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony swoiey za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.
W Krakowie d. 15 Kwietnia 1800 roku.

Wydano dnia 19 Kwietnia 1800.

Krauſs.

Magistrat J. C. K. M. Stołecz: Krak: Miasta wszystkim komu o tem wiedzieć należy do publiczney podaie wiadomości, iż dom własny Pana Jędrzeia Gaiowskiego prawem przezwyciężonego w wydziale II. Miasta Krakowa pod Nrem 25 położony sądownie zł. rvń. 782 kr. 50½ oszacowany na instancyą W. JP. Wincentego Laśkiewicza prawem przezwyciężaiącego na zadosyć uczynienie summy zł. pol. 2350 wraz z prowizyą i kosztami prawnemi wyrokiem Magistratu tuteyszego Krakowskiego przysądzony dnia 3 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w ratuszu Krakowskim przez licytacyą za gotowe pieniądze sprzedany będzie. — Wszyscy zatem maiący chęć kupienia tu wyżey wyrażony dom, maią się na mieyscu w czasie wyznaczonym znaydować.

Dan dnia 29 Kwietnia 1800.

W słabości JW. Prezesa.

M. Wohlmann.

W. Bartsch.

A. Feistemantel.

Z Rady C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Magistratu.
Kawski mpp.